Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ, SOBOTA, 30 CZERWCA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 179

Kongres eucharystyczny w Łodzi.

Uroczyste powitanie J. E. kard. prymasa Hlonda i nuncjusza apost. msgr. Marmaggi'ego, który przywiózł pismo i błogosławieństwo Ojca świętego dla kongresu.

Dzień wczorajszy w Łodzi upłynął pod znakiem rozpoczynającego się kongresu eucharystycznego.

Miasto w oczekiwaniu dostojników kościelnych przystroiło się w narodowe i papieskie flagi. Od godz. 7-ej rano dał się na ulicach zauważyć wzmożony ruch. Delegacje stowarzyszeń, cechów, organizacji i młodzieży, śpieszyły na wyznaczone miejsca.

Na dworcu kaliskim.

O godzinie 9-ej dworzec kaliski zapełnił się oczekującymi na przyjazd reprezentanta Stolicy Apostolskiej i pierwszego dostojnika kościelnego w państwie.

Na peronie ustawiła się kompanja honorowa 28 p. s. k. ze sztandarem i orkiestrą. Obok przedstawiciele władz wojskowych, gen. Małachowski, gen. Olszyna-Wilczyński, szef sztabu pułk. Szafran, komendant miasta pułk. Walicki, d-ca 28 p. s. k. pułk. Oziewicz. Wszyscy dowódcy w otoczeniu swych adjutantów. Obok ks. biskupa Tymienieckiego i wojewody Jaszczołta, grupować się poczęli przedstawiciele władz i urzędów.

Od peronu aż do katedry ciągnął się długi podwójny szpaler delegacji.

O godzinie 9 i pół zbliżają się reprezentanci władz do salonki prymasa kardynała Hlonda, skąd też wychodzi, po raz pierwszy w Łodzi, witany uroczyście najwyższy dostojnik kościoła w Polsce.

Po przywitaniu, orszak kieruje się ku kompanji honorowej, która prezentuje broń przy dźwiękach hymnu państwowego.

Liczne aparaty fotograficzne pracują bez przerwy.

Prymas Hlond odjeżdża do pałacu biskupiego, a witający go wracają, by za minut parę przywitać nuncjusza apostolskiego msg. Marmaggi, wiozącego błogosławieństwo Ojca świętego dla kongresu.

Powitanie nuncjusza papieskiego.

Pociąg powoli zajeżdża. Na stopniach wagonu ukazuje się w purpurze postać przedstawiciela Stolicy Apostolskiego. Ks. biskup Tymieniecki wita dostojnego gościa przemówieniem po łacinie. W tymże języku odpowiada nuncjusz.

Orkiestra powtarza hymn, kompanja prezentuje broń, sztandar się pochyla i nuncjusz przeszedłszy przed frontem kompanji 28 p. s. k., oddziału „Sokoła" i drużyn kolejowych, skierował się ku wyjściu.

Wzorowy porządek utrzymywała policja.

W katedrze.

W parku Poniatowskiego zgrupowały się wszystkie szkoły ze sztandarami.

Przed katedrą i w świątyni nieprzeliczone masy.

Pałac biskupi ozdobiony insygniami papieskiemi, wielka tiara i flagami państwowemi i Watykanu.

Przed bramą wystawiono honorowy, podwójny posterunek. Z parku Poniatowskiego udano się procesjonalnie do Katedry, przed którą zgromadziły się już olbrzymie tłumy.

Na ambonę wstąpił ksiądz nuncjusz Marmaggi, i biskup Tymieniecki. Ksiądz biskup uroczyście powitał nuncjusza apostolskiego, poczem obydwaj dostojnicy kościoła odczytali pisma papieskie do biskupa łódzkiego i do kongresu.

Błogosławieństwo Ojca świętego.

W piśmie tem Ojciec Święty wyraża uznanie dla księdza biskupa Tymienieckiego za zorganizowanie kongresu, który niewątpliwie da tak samo doniosłe rezultaty, jak i kongresy eucharystyczne organizowane dotychczas. W piśmie tem udziela Ojciec Święty również błogosławieństwa uczestnikom kongresu.

Następnie odbyło się uroczyste „Veni Creator" oraz „Wierzę w Boga". Uroczystą sumę celebrował ks. prymas Hlond, kazanie wygłosił metropolita wileński, arcybiskup Jałbrzykowski. Pienia wykonały zespolone chóry towarzystw łódzkich.

Drugie nabożeństwo odbyło się przed katedrą, i celebrowane było przez biskupa Krynickiego z Włocławka, kazanie wygłosił ks. prałat Surakowski.

Otwarcie kongresu.

Następnie udano się do sali O.O. Salezjanów przy ul. Wodnej, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie kongresu. Obrady otworzył wzniosłem przemówieniem ks. biskup Tymieniecki. W imieniu rządu powitał zjazd wojewoda Jaszczołt, przewodniczący komitetu wykonawczego. Po przemówieniu ks. prymasa Hlonda, przystąpiono do wyboru marszałka i wicemarszałków kongresu. Marszałkiem obrany został dyrektor Piekarski, wicemarszałkami zaś pułkownik Walicki i naczelnik Chwalbiński, na sekretarzy, powołano ks. kanonika Reszkowskiego i ks. prob. Wojnarowskiego.

Kolejno wygłosili przemówienia: przedstawiciele całego szeregu organizacji społecznych. Wysłano następnie depesze hołdownicze do Papieża, kardynała Kakowskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego.

Zespolone chóry odśpiewały hymn liturgiczny, poczem wygłoszono referat o zadaniach i znaczeniu kongresu eucharystycznego. Po referacie chóry odśpiewały hymn kongresowy ułożony przez księdza kanonika Jeża.

Analogiczne zgromadzenie ze względu na ogromny napływ uczestników kongresu, odbyło się w sali dolnej domów Ojców Salezjanów. Przed domem ustawione zostały megafony, tak, że przemówień i śpiewu wysłuchać mogły tłumy wiernych zalegające dziedziniec.

O godzinie 7-ej wieczorem odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w katedrze. O godzinie 9-ej wieczorem odbył się uroczysty raut w Filharmonji, na który przybyli wszyscy dostojnicy kościoła, oraz przedstawiciele władz i wszystkich stanów.

Zagranica o zmianie rządu w Polsce.

Uznanie dla Marszałka i jego wielkiego dzieła.

Paryż, 29 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

George Bienaime poświęca na łamach „Victoire" dłuższy artykuł zmianom w składzie gabinetu polskiego, wskutek ustąpienia marszałka Piłsudskiego ze stanowiska premjera.

Autor stwierdza wyniki pracy marszałka Piłsudskiego w ciągu ubiegłych dwuch lat jako szefa rządu i ministra spraw wojskowych pracę spełnianą z wyjątkowym zapałem, z jakim odnosił się on do swych licznych obowiązków, co nie mogło nie odbić się na stanie zdrowie człowieka, który za czasów swej bohaterskiej młodości wystawiany był na straszne próby wygnania na Syberję i wieczną trwogę spiskowca-patrjoty.

Obecnie, gdy do sejmu weszło znaczne grono posłów - zwolenników marszałka, może on przywrócić sejmowi jego normalne stanowisko. Marszałek — pisze dalej autor — nie miał zamiaru zniesienia systemu parlamentarnego, co stwierdził w wywiadzie z przedstawicielami prasy prof. Bartel.

Gdańsk, 29 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa niemiecko - gdańska bardzo żywo komentuje ostatnie zmiany rządu w Polsce, przyczem zgodnie oświadcza, że zmiany te pod względem politycznym nie mają większego znaczenia i że ustąpienie marszałka Piłsudskiego nie sprowadzi z pewnością zmiany w dotychczasowym kursie rządowej polityki, tembardziej, że nowy premjer prof. Bartel jest mężem zaufania marszałka Piłsudskiego, który w dalszym ciągu będzie wywierał decydujący wpływ na wewnętrzną i zewnętrzną działalność rządu, składającego się wyłącznie z jego zwolenników.

Polska żąda odszkodowania od Litwy

9 miljonów dolarów za rabunki szaulisów i złamanie neutralności w r. 1920.

Kowno, 29 czerwca.

O godz. 10 rano odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie litewsko - polskiej komisji.

Przew. delegacji polskiej Hołówko wręczył Balutisowi **piśmienną odpowiedź rządu polskiego na oświadczenie litewskie o niemożności przyjęcia polskiego projektu gwarancyjnego.**

Balutis wręczył następnie delegacji polskiej **litewski projekt paktu o bezpieczeństwie i arbitrażu, dodając, że projekt litewski był już przed kilku dniami przesłany do Warszawy** za pośrednictwem posła polskiego w Berlinie.

Przyjmując projekt litewski p. Hołówko oświadczył, że do chwili jego odjazdu do Warszawy polskie M. S. Z. nie otrzymało projektu i dlatego też nie mógł się z nim zapoznać.

Ponieważ w czasie podróży delegacji polskiej do Kowna w składzie rządu polskiego zaszły zmiany, delegacja musi **zasięgnąć nowych instrukcji** z Warszawy.

P. Hołówko spodziewa się, iż instrukcje te nadejdą za jeden lub dwa dni.

Wreszcie p. Hołówko wręczył p. Balutisowi **polski kontrprojekt** w sprawie odszkodowań za szkody, wyrządzone Polsce, wskutek naruszenia neutralności przez Litwę w czasie wojny polsko-sowieckiej w r. 1920.

Kontrprojekt polski składa się z 3-ch części. **Pierwsza zawiera żądanie wyrównania szkód, które zostały obliczone na 6 miljonów dolarów.**

Drugi punkt dotyczy **odszkodowań za szkody, wyrządzone przez działalność litewskich partyzantów i szaulisów, które zostały ocenione na 3 miljony dolarów.**

Wreszcie trzeci punkt odnosi się do szkód, wyrządzonych przez Litwę wskutek wywozu z Suwalszczyzny archiwów i dokumentów sądowych. Wysokość tych ostatnich szkód nie została jeszcze ściśle określona.

Posiedzenie komisji trwało jedną godzinę, poczem obrady zostały zamknięte.

Tragedja Amundsena.

Zwątpiono już w jego ocalenie.

Oslo, 29 czerwca.
(Agencja Wschodnia)

Norweska opinja publiczna ostro atakuje generała Nobile za jego lekkomyślną podróż do bieguna północnego, którą podjął, będąc nieprzygotowanym i nie znając dokładnie tamtejszych warunków.

M. in. prasa norweska wytyka gen. Nobile niepomierną ambicję, wyrażającą się w chęci zatknięcia sztandaru swego kraju na biegunie, co w rezultacie naraziło na wielkie niebezpieczeństwo 13 samolotów i 19 okrętów.

Dzienniki tutejsze tracą nadzieję, aby udało się uratować Amundsena, który prawdopodobnie zginął wśród lodów północy.

Farmaceuci przeciw Kasie Chorych.

Sprawa masowego przygotowywania lekarstw.—Co mówi urząd zdrowia? — Zebranie pracowników farmaceutów. — Stanowisko Kasy chorych.

Zw. zawodowy farmaceutów nadesłał nam protest przeciw zarządzeniom kasy chorych. Protest ten drukujemy poniżej, sądząc, że kasa chorych winna wyczerpująco odpowiedzieć na zawarte tam zarzuty:

Zarząd Kasy chorych m. Łodzi wydał polecenie farmaceutom, pracownikom aptek kasy chorych przygotowywać na zapas lekarstwa łatwo i prędko psujące się, rozlewać do flaszek przez siły niefachowe i w ten sposób spreparowane lekarstwa wydawać chorym ubezpieczonym. Leki te polecono sporządzać według zgóry określonych szematów i oznaczonych numerami na receptach lekarskich, nie podając nawet składu środków leczniczych przepisanej recepty. Takie zarządzenie Kasy chorych nie zgodne jest z prawem i ustawą obowiązującemi zawód aptekarski oraz etyką zawodową. — Farmaceuci pracownicy zwrócili się do Zarządu kasy chorych z prośbą o cofnięcie niezgodnego z ustawą zarządzenie, zwracając przytem uwagę i wykazując, iż te szematy leków przygotowane na zapas łatwo i prędko psują się i jako już szkodliwe nie mogą być wydane chorym. — Jednocześnie prosiliśmy Zarząd Kasy, ażeby wspólnie z nami zwrócił się do wojewódzkiego urzędu zdrowia z prośbą o wydanie orzecznictwa w tej sprawie.

Zarząd Kasy jednak prośbę farmaceutów odrzucił i zastosował przymus. Farmaceuci, stojąc na stanowisku prawa i ustaw, a przedewszystkiem dbając o zdrowie ubezpieczonych, zaprotestowali przeciwko tym zarządzeniom. W odpowiedzi na to Zarząd Kasy wszystkich farmaceutów pracowników zawiesił w czynnościach.

Podanie do wiadomości przez Kasę chorych w prasie, iż farmaceuci wywołali bezrobocie jest niezgodne z prawdą. Również twierdzenie zarządu Kasy, że jakoby farmaceuci nie podporządkowali się zarządzeniom szybkiego wydawania lekarstw chorym w czasie epidemji grypy jest niezgodne z prawdą.

Przeciw temu zakładamy energiczny protest i z całą stanowczością odpieramy tendencyjne zarzuty skierowane przeciwko nam. Natomiast stwierdzamy i oświadczamy publicznie, iż zgłosiliśmy gotowość pracować w dzień i w nocy przy drzwiach otwartych na czas epidemji, by tylko leki były jaknajprędzej wydane. — Zarząd Kasy chorych jednak pominął naszą dobrą wolę, przechodząc nad tem do porządku dziennego, odrzucając wyciągniętą rękę.

Jednocześnie zaznaczamy, że zatarg ten wynikły między Kasą chorych a farmaceutami nie jest na tle ekonomicznem, a czysto zawodowym.

Farmaceuci pracownicy aptek Kasy Corych m. Łodzi.

***

Dnia 28 i 29 b. m. odbyło się walne zebranie farmaceutów, pracowników aptek kasy chorych w związku z trwającym od kilku dni konfliktem, wynikłym na tle wydanych przez kasę okólników o masowem przygotowywaniu leków.

Omawiano działalność kasy i wyjaśniono właściwą istotę zatargu, podkreślając swe obawy, że społeczeństwo i ogół ubezpieczonych mogą zostać w błąd wprowadzeni co do meritum sprawy.

Przyjęto szereg wniosków oraz następującą rezolucję:

Walne zgromadzenie farmaceutów pracowników aptek kasy chorych m. Łodzi stwierdza, że pracownicy aptek nie prowadzą strejku, lecz zostali zawieszeni w czynnościach pracy zawodowej za to, że odmówili przygotowywania lekarstw złożonych na zapas, a więc łatwo ulegających zepsuciu, jako czynności niezgodnej z prawami, ustawą oraz etyką zawodową.

STANOWISKO KASY.

Wobec wybuchu strejku farmaceutów zatrudnionych w aptekach kasy chorych odbyła się konferencja władz kasy, na której postanowiono przedsięwziąć wszelkie kroki, celem ułatwienia ubezpieczonym korzystanie z pomocy aptek prywatnych.

Zaznaczyć należy, iż przedstawiciele związku lekarzy na konferencji w sprawie podwyżki płac uznali zarządzenie w tej sprawie władz kasy za racjonalne. (T)

Międzynarodowy kongres pokoju

uchwalił doniosłą rezolucę w sprawie stosunków polsko-litewskich.

Warszawa, 29 czerwca.

Ostatni dzień obrad międzynarodowego kongresu pokoju był niezmiernie ożywiony. Kongres odbył dwa posiedzenia: przed południem i po południu.

Kongres przyjął m. in. następującą rezolucję w sprawie polsko - litewskiej:

„Zważywszy, że zatarg polsko - litewski grozi wywołaniem nowych poważnych komplikacji w stosunkach pomiędzy narodami, przedstawiając groźbę dla bezpieczeństwa międzynarodowego i pokoju ekonomicznego różnych krajów, 26-ty międzynarodowy kongres pokoju uważa, że rokowania pomiędzy rządami obu krajów powinny być przyśpieszone, podobnie, jak i decyzje, jakie poweźmie w tej sprawie Liga narodów".

Przed zamknięciem obrad kongresu zabrał głos w imieniu komitetu organizacyjnego mecenas Łypacewicz, który w serdecznych słowach pożegnał członków kongresu. W odpowiedzi w imieniu kongresu przewodniczący p. Haeberlin złożył gorące podziękowanie komitetowi organizacyjnenu i wyraził głęboką wdzięczność za doznaną gościnność w Polsce, a zwłaszcza w jej stolicy.

Po tem przemówieniu przewodniczący zamknął 26-ty międzynarodowy kongres pokoju. O godz. 2.30 członkowie kongresu wyjechal do Krakowa.

Zastrzyki morfiny wśród jęków.

Po strasznej katastrofie kolejowej w Anglji.

Londyn, 29 czerwca.

Katastrofa kolejowa w Darlington należy do najstraszniejszych, jakie kiedykolwiek nawiedziły Anglję.

Ofiarą tego nieszczęścia padły przeważnie kobiety, gdyż pociąg wycieczkowy przepełniony był kobietami i dziećmi, które wracały z miejscowości kąpielowej Searborough.

Na miejscu katastrofy, które zalane było krwią, rozlegały się okropne jęki ciężko rannych. Lekarze nie mogli nadążyć z zastrzykami morfiny, aby przynajmniej w części ulżyć strasznym cierpieniom śmiertelnie rannych.

W jednym z wagonów 6 żywych i 6 zabitych pasażerów było tak ze sobą splątanych, że dopiero po dłuższych wysiłkach zdołano ich rozdzielić.

Zwłoki są zmasakrowane nie do poznania. Wszędzie leżą strzępy zmiażdżonych ciał ludzkich.

Liczbę ofiar ustalono urzędownie na 22 zabitych i 47 ciężko rannych.

TEATR REWJI — TEATR REWJI

CASINO

Dziś nieodwołalnie ostatnie występy:

pp. M. Korskiej, J. Macherskiej, Anny i Haliny Zabojkinych, J. Borońskiego, R. Gierasieńskiego, M. Halicza, Wł. Szczerbiec-Macherskiego oraz zespołu baletowego.

„Mów pan do lampy"

Wielka rewja aktualna w 2 częściach, 16 obrazach.

D-ra Pietraszka, W. Polaka, M. Domosławskiego i K. Toma.

W programie między innemi:

Panopticum łódzkie, Kadysz, Pożyczka amerykańska dla Łodzi, Porzucona | Łódź na płótnie, Sojusz narodów, Cymes i Cures, Wyjątek

Dziś 2 przedstawienia o g. 8 i 10.

Klisze do reklam gazetowych, cenników, prospektów. Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji. Rysunki, projekty reklamowe, wydawnicze wykonywa

R. BORKENHAGEN Łódź Piotrkowska 100 Tel. 11-72

Pożar w porcie hamburskim

strawił wielkie składy oliwy.

Berlin, 29 czerwca.

Z Hamburga donoszą:

Dziś w nocy w porcie hamburskim wybuchł olbrzymi pożar, największy, jaki dotychczas w kronice tego miasta zanotowano.

Prawdopodobnie od iskry przejeżdżającego parowca, zapaliły się olbrzymie składy oliwy, znajdującej się w porcie, a należące do firmy Albrecht et Comp. W jednej chwili ciężkie czarne chmury dymu przesłoniły port.

Wszystkie straże pożarne, tak od strony lądu, jak i straże okrętowe stanęły bezradnie. Żar ognia był tak wielki, że woda w stojących bliżej sikawkach zamieniała się w parę wodną. Co kilka minut eksplodowały beczki z oliwą, a pod niego biły słupy ognia. Rozlana oliwa paliła się również na powierzchni morza, tworząc niesamowity obraz.

Straż pożarna musiała swą akcję ograniczyć do ubezpieczenia okolicznych składów z materjałami eksplodującemi.

Składy oliwy spaliły się doszczętnie. Szkoda wynosi wiele miljonów marek.

Afera poborowa w Przeworsku

Szereg wybitnych osobistości pod kluczem

Lwów, 29 czerwca. (Agencja Wschodnia)

W związku z olbrzymią aferą poborową w Przeworsku, zaznaczyć należy, że zatacza ona coraz szersze kręgi.

Prowadzący dochodzenie urząd śledczy we Lwowie i władze wojskowe, stwierdziły, że w aferę są zamieszane osoby, piastujące wysokie stanowiska i cieszące się powszechnym szacunkiem.

W czasie ostatnich dwu dni dokonano całego szeregu aresztowań.

Śledztwo trwa i spodziewane są dalsze aresztowania.

P. Devey wiceprezesem

polsko-amerykańskiej izby handlowej

Warszawa, 29 czerwca.

Pan Devey doradca rządu polskiego i członek rady Banku Polskiego został wybrany na stanowisko wiceprezesa polsko-amerykańskiej izby handlowej, na posiedzeniu rady izby, które się odbyło dn. 26 b. m.

Na posiedzeniu tem omawiano szereg spraw, zmierzających do skierowania eksportu polskiego do Ameryki.

Przesilenie w Grecji.

Rząd podał się do dymisji.

Ateny, 29 czerwca.

W związku z ogłoszonym wczoraj listem Venizelosa prezesa ministrów Kasandaris podał się do dymisji.

W dniu dzisiejszym ustąpić ma cały gabinet.

Sprawa Chorzowa

przed trybunałem haskim

Haga, 29 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsze posiedzenie stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości wypełniła replika agenta rządu polskiego. Potem trybunał zamknął posiedzenie prowizorycznie, zastrzegając sobie możność zażądania od stron dodatkowych wyjaśnień.

Do Canossy...

Trockiści wracają do partji.

Moskwa, 29 czerwca.

Prezydjum centr. komisji kontroli sowieckiej partji komunistycznej ogłasza decyzję o przyjęciu z powrotem do partji Zinowjewa, Kamieniewa, Jewdokimowa, Łaszewicza i 34 innych byłych opozycjonistów.

W motywach decyzji jest powiedziane, że osoby te złożyły oświadczenia, w których przyznają się do zasadniczych błędów i odrzucenia ostatecznie platformę trockizmu.

Afera fałszerska w Anglji.

Banki poniosły wielkie straty.

Londyn, 29 czerwca.

„Daily Express" donosi, że szereg banków poniosło wielkie straty dzięki aferze, polegającej na fałszowaniu listów kredytowych. Straty sięgają sumy 80 tys. funtów szterlingów.

Paul Boncour w Genewie.

Genewa, 29 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna)

Przybył tu Paul Boncour, który weźmie udział w pracach komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa.

Tragedja młodzieży szkolnej

Śledztwo w sprawie strzałów w szkole handlowej ujawniło potworne szczegóły.

Mistrzak ukradł rewolwer koledze, który chciał się zastrzelić w obawie przed nieotrzymaniem promocji.

Nie mając broni usiłował rzucić się pod pociąg.

Jak donosiliśmy, w dniu wczorajszym w państwowej szkole handlowej męskiej przy ul. Księży Młyn 13, 17-letni uczeń Zenon Mistrzak dokonał zamachu na nauczycielkę Zofję Kaczyńską, która **cudem jeno uniknęła śmierci, gdyż strzelający do niej z rewolweru, Mistrzak, chybił. Mistrzak usiłował strzelić do Kaczyńskiej po raz wtóry,** lecz rewolwer zaciął się.

Młodociany zamachowiec **został aresztowany,** zaś policja śledcza wdrożyła energiczne dochodzenie, które ujawniło **wstrząsające szczegóły, rzucające jaskrawe światło na psychikę i tragizm sytuacji naszej młodzieży szkolnej.**

Przewieziony z miejsca niedoszłej zbrodni do urzędu śledczego, Zenon Mistrzak poddany został niezwłocznie przesłuchaniu. Przedewszystkiem zapytano go, w jaki sposób znalazł się w posiadaniu rewolweru.

Rewolwer — oświadczył Mistrzak, **wykradłem z kieszeni kolegi swego, Stefana Sciworskiego.** W dniu zamknięcia roku szkolnego, Sciworski przyszedł z rewolwerem do szkoły i pokazywał go kolegom, oświadczając, **iż popełni samobójstwo, jeśli nie otrzyma promocji z kursu II-go na III-ci. Wówczas postanowiłem wykraść Sciworskiemu rewolwer.**

W tym celu sprowokowałem z nim bójkę, podczas której wyciągnąłem mu rewolwer z kieszeni marynarki.

Z zeznań Mistrzaka okazało się więc, iż wykradając rewolwer, 7-mio strzałowy brauning hiszpański, **ocalił chwilowo Sciworskiemu życie,** gdyż były wszelkie dane po temu, **iż Sciworski istotnie popełni somobójstwo,** ponieważ tak samo jak Mistrzak nie otrzymał promocji z II-go kursu na III-ci.

Zbadani na skutek zeznań Mistrzaka, uczniowie II-go kursu, złożyli zeznania w zupełności **potwierdzające słowa Mistrzaka,** dodając, że przy wyjściu z auli szkolnej Sciworski, który wiedział już o tem, iż pozostał na II-gi rok, oznajmił, **że o godzinie 5-ej popołudniu rzuci się pod pociąg. Zastrzelić się bowiem nie może, ponieważ nieznany sprawca wykradł mu z kieszeni rewolwer. Prosił też kolegów, by o śmierci jego powiadomili rodzinę, zamieszkałą w Koluszkach.**

Prowadzący dochodzenie w tej sensacyjnej sprawie, kierownik I-ej brygady śledczej p. aspirant Klimek potraktował zupełnie serjo zeznania kolegów Sciworskiego o zamiarze popełnienia przezeń samobójstwa, licząc się ze stanem psychologicznym Sciworskiego drżącego ze strachu, jak twierdzili koledzy, przed ojcem, rolnikiem gospodarującym pod Koluszkami, który odgrażał się, **iż połamie kości i żebra synowi,** jeśli nie otrzyma promocji.

Aspirant Klimek wydelegował niezwłocznie wywiadowców na stację Łódź-Kaliska, podając im rysopis Sciworskiego, **polecając im zapobiec zamachowi samobójczemu zdesperowanego ucznia.** Sam zaś w tym samym celu udał się na dworzec Łódź-Fabryczna, dokąd przybył na parę minut zaledwie przed nadejściem pociągu z Koluszek.

Na peronie dworcowym po paru minutach obserwacji **dostrzegł chłopca w czapce uczniowskiej,** którego wygląd zgadzał się z rysopisem Sciborskiego. **Uczeń ten był silnie zdenerwowany.**

Gdy pociąg zajechał przed stację, uczeń ów **postąpił krok naprzód. W tej chwili, chwycił go za rękę aspirant Klimek i przestraszonego odprowadził na posterunek policji na dworcu, gdzie poddał go przesłuchaniu.** Wówczas okazało się, że jest to istotnie Stefan Sciworski. W czasie rewizji osobistej znaleziono **przy nim list pisany do rodziców, w którym zawiadamiając ich o swej śmierci, prosił o przebaczenie.**

Samochodem przewiózł p. Klimek niedoszłego desperata do urzędu śledczego, poczem skomunikował się telefonicznie z posterunkiem policji na stacji Koluszki, polecając powiadomić o wszystkiem ojca Sciworskiego i nakazać mu niezwłoczny wyjazd do Łodzi. Całą noc przetrzymano Stefana Sciworskiego w urzędzie śledczym, a to z tej racji, że obawiano się, **iż zrealizuje on swój szaleńczy zamiar.**

Pierwszym rannym pociągiem przyjechał z Koluszek ojciec Sciworskiego, któremu też oddano syna.

Zenon Mistrzak **zachowuje się w celi zupełnie spokojnie. Z cynizmem przyznał się do tego, iż zamierzał zastrzelić nauczycielkę Kaczyńską.**

Zapytany, czy żałuje swego czynu, odpowiedział:

—Żałuję, lecz tylko tego, że Kaczyńska żyje. (p).

Szał i kula rewolwerowa.

Skutki nieotrzymania promocji

Lwów, 29 czerwca.

(Agencja Wschodnia)

Donoszą z Przemyśla, że w tamtejszem gimnazjum ukraińskiem zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie uczeń 7 klasy Finger z powodu **nieotrzymania promocji do klasy 8—dostał nagle ataku szału, przyczem koledzy, chcąc go uspokoić musieli go uśpić chloroformem.**

Drugi wypadek **miał miejsce tamże w seminarjum nauczycielskiem, którego uczeń nie otrzymawszy promocji, pozbawił się życia, strzelając do siebie z rewolweru.**

KRONIKA

CZERWIEC **30** Sobota	Dziś: Lucyny i Emilji M. Jutro: Teodoryka Kapł. —:— Wschód słońca o g. 3.19 Zachód słońca o g. 8.00 Wschód ks. o g. 5.51 Zachód ks. o g. 1.17 Długość dnia: 16.42 Ubyło dnia: 0.5

Pobór.

Kto ma się zgłosić dziś?

Dziś, w ostanim dniu poboru, winni stawić się przed komisję poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1907, zamieszkali w obrębie komisarjatów 2, 3, 5 i 8, którzy z ważnych przyczyn (choroba) nie stawili się w oznaczonym terminie.

Przed komisję poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się dziś mężczyźni roczników 1906 i 1905, zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 odroczeni z art. 35-b (czasowo niezdolni), którzy w oznaczonym terminie nie mogli się stawić z ważnych przyczyn.

Przed komisję poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907, zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 6, 7 i 12, którzy z ważnych przyczyn (choroba) nie mogli stawić się w oznaczonym terminie. (b)

Kontrola poborowych

którzy uchylali się przed przeglądem

W dniu dzisiejszym kończy się tegoroczny pobór do wojska mężczyzn, urodzonych w roku 1907.

Po otrzymaniu wykazów od komisji poborowych, starostwo grodzkie przystąpi do kontroli, czy wszyscy zobowiązani do stawiennictwa przed komisje poborowe zadość uczynili swym obowiązkom.

Uchylający się przed stawiennictwem pociągani zostaną do odpowiedzialności sądowej w myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. (b)

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: Antoniewicza (Pabjanicka 50), Gadzyńskiego (Piotrkowska 164), Sokołowicza (Przejazd 19) R. Rembielińskiego (Andrzeja 26) Zundelewicza (Piotrkowska 25), Kasperkiewicza (Zgierska 54, Trawkowskiej (ul. Brzezińska 56). (i)

Akcja podwyżkowa pracowników miejskich.

Domagają się oni 15 proc. podwyżki i dodatku wielkomiejskiego.

Onegdaj magistrat otrzymał pismo w sprawie akcji podwyżkowej, wszczętej przez polski związek pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej.

Związek domaga się w pierwszym rzędzie **podwyższenia płac o 15 proc. dla wszystkich kategorji robotników sezonowych,** zatrudnionych przez magistrat.

Wystąpienie to motywowane jest przez związek **wzrostem drożyzny o 25 procent,** oraz tem, że podwyżkę otrzymali nawet włókniarze, a magistrat przez cały ten czas jedynie **zastosował** podwyżkę przewidzianą w okólniku ministra spraw wewnętrznych.

To samo żądanie dotyczy **również** wszystkich pracowników magistratu, co do których związek domaga się zastosowania dodatku **wielkomiejskiego** i dostosowania płac pracowników umysłowych w magistracie do płac w magistracie warszawskim.

Wystąpienie to będzie tematem narad prezydjum magistratu, które zajmie stanowisko w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. (b)

Żona zatruła męża arszenikiem.

Sąd apelacyjny nakazał powtórną ekshumację zwłok.

W swoim czasie głośna była sprawa Pauliny Reks, oskarżonej o powolne zatruwanie swego męża. Reks na długo przed śmiercią chorował, nikł poprostu w oczach, aż wreszcie krewni **wystąpili przeciwko żonie Reksa z oskarżeniem że zatruła ona męża z powodu długiej choroby,** lub też, jak inni twierdzili, **chciała się pozbyć niewygodnego męża, ponieważ miała wówczas jakąś awanturkę miłosną.**

Gdy Reks umarł, **zarządzono sekcję zwłok i we wnętrznościach nieboszczyka znaleziono większą ilość arszeniku.** Jeden z krewnych twierdzi, że w mieszkaniu Reksów **widział arszenik,** którym Reksowa miała truć rzekomo **myszy.**

Kiedy Reksowa stanęła przed sądem okręgowym, okazało się, że są to jedynie poszlaki, lecz brak jest dowodów, wobec czego zapadł wyrok uniewinniający.

Prokurator jednak zgłosił skargę apelacyjną, która onegdaj była rozpatrywana.

Sąd postanowił dokonać ekshumacji zwłok zmarłego Reksa, ponieważ biegły na podstawie dostarczonego mu szczupłego materjału nie mógł wydać swej ekspertyzy. Władze miejscowe dokonają więc ekshumacji zwłok celem dokonania powtórnie ekspertyzy. (b)

Strejku w hotelach nie będzie.

We wczorajszych pismach porannych ukazała się wiadomość, iż w hotelach łódzkich wybuchł strejk wskutek nieprzyznania przez właścicieli hoteli żądanej 25-proc. podwyżki płac.

Jak się okazuje jednak, właściciele hoteli zaproponowali pracownikom 15 proc. podwyżki, która to podwyżka została przez pracowników zaakceptowana, wobec czego do proklamowania strejku nie doszło. (p)

Zwiedza Łódź Smith angielski parlamentarzysta

Niezanadto olśniony był nią, oczywista.

Jednak rzekł, już wsiadając w wagon pierwszej klasy:

Jaka szkoda, że nie będę na Reducie Prasy.

Środek światowej sławy!

ZIOŁA MOCZOPĘDNE „THÉ VICHY" ZIOŁA MOCZOPĘDNE

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza, gonorrhei i t. d.

Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapnieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnemi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobójcze

Skutek nadzwyczajny! Zioła „VICHY"

Cena pudełka 2.50. Labor. Chemiczne „Herba" Paris żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka 2.50

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!

1) Wielki dramat uczciwych ludzi. Tragedja kobiety uczciwej i jej walka z kobietą zdradzającą

„Za cześć kobiety“

W rol. głównych: JONN GRAWFORD, FRANCIS X. BUSHMAN jr.

2) Dawno nie widziana, ulubiona artystka MARION DAWIES

w dowcipnym, figlarnym i niezwykle wesołym filmie z życia holenderskiego pod tyt. **CZERWONY MŁYN** Duchy, strachy i miłość oto zagodninicznie treść tego obrazu. — — Partnerami jej są GEORGE S EGMAN I KARL DANE

Początek seansów o g. 4 i pół. w soboty, niedziele i święta o g. 1. Ceny miejsc w niedziele, święta i soboty na I seans od 50 gr.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Przemysł się ożywia.

Znów 3 tysiące ludzi stanęło do pracy.

Ostatni tydzień znów stanowi znaczny postęp w ożywieniu przemysłu.

Przeszło 3 tysiące ludzi zyskało pracę i zarobek. Liczba bezrobotnych spada do dawno nienotowanego poziomu.

Już tylko 125.519 ludzi jest pozbawionych pracy. W ostatnim tygodniu przyjęto do pracy: w województwie śląskiem 923 bezrobotnych, w okręgu łódzkim 729, makowskim 484, żyrardowskim 304, bydgoskim 267 i t. d.

Zatarg w przemyśle budowlanym

likwiduje się

W siedzibie inspektoratu pracy odbyła się konferencja przedstawicieli stowarzyszenia przemysłowców budowlanych ze związkami w sprawie podwyżki dla robotników budowlanych.

Wrezultacie długotrwałych narad przemysłowcy zgodzili się na udzielenie robotnikom 14 proc. podwyżki z dniem podpisania umowy, która obowiązywałaby do 31 grudnia r. b.

Przedstawiciele robotników oświadczyli, że domagają się stosowania podwyżki wstecz o jeden tydzień, wobec czego co do tego punktu odbedzie się ponowna konferencja w poniedziałek i długotrwały zatarg zostanie zlikwidowany. (b).

Nieszczęśliwy wypadek

w remizie tramwajowej

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ wczoraj 29-letni robotnik tramwajowy Mieczysław Bejtner, zamieszkały przy ul. Cegielnianej 128.

Podczas pracy w zajezdni tramwajowej przy ulicy Tramwajowej 6. koła wagonu zmiażdżyły mu prawą stopę.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu Bejtnerowi pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala małż. Poznańskich. (p).

Wystawa w Barcelonie.

Miedzynarodowa wystawa w Barcelonie, pod protektoratem króla hiszpańskiego będzie największa, jaka dotychczas kiedykolwiek się odbyła. Koszta ogólne wystawy przewidywane są na około 25.000.000 dolarów (130.000.000 pesetów),

Dział przemysłowy zawierać będzie wszystko, co wchodzi w zakres przemysłu, handlu i rolnictwa; dział sportowy będzie reprezentowany we wspaniałym pałacu sportowym i stadjonie, obliczonym na 65.000 widzów. Bardzo poważny dział na wystawie zajmie archeologja i sztuki piękne. Prawie wszystkie państwa kuli ziemskiej biorą udział na wystawie we własnych pawilonach.

Rząd Rzplitej Polskiej został również zaproszony do wzięcia udziału w wystawie, przyczem teren pod budowę pawilonu zarząd wystawy ofiaruje bezpłatnie.

KURSY WAKACYJNE W LONDYNIE.

W czasie od 28 lipca do 9 sierpnia r. b. odbędą się w Londynie doroczne kursy wakacyjne dla nauczycielstwa. Program kursów przewiduje: wykłady o życiu i ustroju Anglji współczesnej, cykl odczytów z metodyki nauczania i praktyki szkolnej i specjalną naukę języka angielskiego dla cudzoziemców. Zapisy przyjmuje sekretarjat kursów (The secretary of the City of London vacation course of education, Montague House, Russel Square, London WC. 1). Osoby, które uzyskają dowód przyjęcia na kursy, winny dołączyć go do ewentualnego podania o paszport ulgowy.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

Tragiczne skutki

braku dozoru nad dziećmi

W podwórzu domu przy ul. Juljusza nr. 23 wydarzył się straszny wypadek. 3-letni Eugenjusz Kinderman, syn lokatora tegoż domu, pozostawiony bez dozoru, bawił się przy studni. W pewnej chwili, tryby koła studni przygniotły mu prawą rękę. Rozległ się rozpaczliwy krzyk dziecka. Pośpieszono mu z pomocą i zawezwano pogotowie ratunkowe.

Jak się okazało, chłopczyk uległ zmiażdżeniu trzech palców prawej ręki. Po udzieleniu pierwszej pomocy, lekarz przewiózł go do szpitala Anny Marji. Rodzicom policja sporządziła protokuł za pozostawienie go bez opieki. (p).

KRYNICA Dr. B. EDELMAN ordynuje jak zwykle w willi „Siedlisko“

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny progran!

I.

KARNAWAŁ w NICEI

Dramat o niezwykłem napięciu i akcji pełnej przygód, budzącej niezwykłe zainteresowanie swą grozą.

Mord w Nicei! Niebezpieczeństwa karnawału! Gntelman—włamywacz! Pościg za skradzionym djamentem!

W rolach głównych:

Ellen Richter, Bruno Kaster, Evi Eva i Georg Alexander.

II.

PANI MINISTROWA z MACEGOJNJI!

wywołująca nieustanne kaskady śmiechu, historja pewnej damy, która została ministrową...

Rzecz dzieje się: w Macegojnji, we Wiedniu i na plży nad dunajskiej; na dworze królewskim, w salonach poselstwa i w zacisznym pokoju hotelowym; w garsonjerze porucznika, na dancingu i w gabinecie restauracyjnym; w wodzie... w aucie... w szafie... i w beczce!

Udział biorą między innymi:

Xenia Desni w roli tytułowej **oraz Hans Junkeman**

jako książę **Udibidibindiahaha**, minister spr. wojsk. królestwa Macegojnji

Od g. 1.30 do g. 3 cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

Hasmonea-Oratorjum 2:1 (1:1).

Skandaliczne zajście na boisku.

W dniu wczorajszym Hasmonea łódzka odniosła dalszy sukces w rozgrywkach mistrzowskich B-klasy, zwyciężając drużynę Oratorjum 2:1.

Zwycięzca górował nad przeciwnikiem wspaniałą techniką, zgraniem i lepszem opanowaniem piłki. Oratorjum, poza dobrym startem i szybkością w grze nie może poszczycić się żadnemi walorami.

Jest to zespól b. mało zgrany, którego jedyną podporą jest wspaniała obrona.

Przebieg gry b. interesujący. Pierwszą bramkę zdobywa Hasmonea przez Humeca z ładnego podania Rotapla.

Oratorjum wyrównuje z rzutu karnego za faul Safiana. Do pauzy 1:1.

Po zmian stron zdobywa Rotapel dalekim strzałem w róg zwycięską bramkę.

Hasmonea nie schodzi teraz z pola karnego Oratorjum, przyczem gra zaostrza się, przyjmując brutalny charakter.

Środek ataku Oratorjum wykluczony zostaje z boiska za kopnięcie przeciwnika.

Następują targi i wreszcie woli sędziego staje się zadość.

W międzyczasie za bramką Hasmonei zwolennicy obu klubów rozpoczynają „gorącą“ dysputę, która zamieniła się w walkę na laski.

Zagorzali zwolennicy zapominają się do tego stopnia, że przerzucają teren walki na boisko, wobec czego sędzia zmuszony był na 20 minut przed końcem przerwać zawody. Z przykrością wypada nam stwierdzić brak chociażby jednego ordnera, któryby potrafił utrzymać porządek.

Młode kierownictwo sekcji piłki nożnej Oratorjum nie potrafiło jako gospodarz zawodów, utrzymać porządku, co w konsekwencji kosztować może klub ten walcover, t. j. utratę 2 punktów i stosunek bramek 3:0, mimo, iż zawody przy stanie 2:1 dla Hasmonei nie zostały dokończone.

Sędziował p. Szer.

Publiczności około 300 osób.

Widzew—Union 4:0 (2:0).

Wczorajsze spotkanie Widzewa z Unionem zakończyło się zasłużonem zwycięstwem drużyny robotniczej w stosunku 4:0.

Już w pierwszych minutach Pudlarz z przeboju zyskuje prowadzenia dla Widzewa.

Wypady Unionu kończą się na niezawodnym Nurczyńskim, który tego dnia był najlepszym graczem na boisku. Na kilku minut przed pauzą Walter podwyższa wynik do 2:0.

Po zmianie stron dalsze 2 bramki dla Widzewa zdobywają Walter i Upfas.

Sędziował p. Pietsch b. dobrze.

Turowski (W. T. C.)

mistrzem kolarskim Polski

Rozegrane w dniu wczorajszym w Warszawie szosowe zawody kolarskie o mistrzostwo Polski, zakończyły się zwycięstwem Turowskiego (W. T. C.) w czasie 13 sekund. Dalsze miejsca zajęli kolejno: Koszutski, Podgórski i Szymczyk. Wszyscy łodzianie odpadli w ćwierć finałach.

Wisła—Czarni 6:3 (4:2).

We Lwowie w dniu otwarcia jubileuszu 25-lecia Czarnych odbył się w dniu wczorajszym mecz piłkarski o puhar prof. Bartla między Wisłą i Czarnymi. Zasłużone zwycięstwo w stosunku 6:3 odniosła drużyna krakowska. Bramki dla Wisły zdobyli: Reyman III — 3, Reyman I — 2 i jedna samobójcza. Dla Czarnych — Nastula i Chmielewski.

Sędziował por. Usarz.

HUMOR.

—:—

SIŁA PRZYZWYCZAJENIA.

Bandyci wpadają do sowieckiej instytucji.

— Ręce do góry! — pada okrzyk, i wnet wszyscy obecni podnoszą ręce przed groźną lufą rewolwerów. — „A ty czemu rąk nie podnosisz?“ — zwraca się jeden z bandytów do staruszka, który spokojnie rozglądał się po sali. — „Ja wstrzymuje sie od głosowania, towarzyszu“.

Nasz najukochańszy, nieodżałowany i szlachetny brat i szwagier

B. P.

MENAHEM BORNSTEIN

Fabrykant

po długich i ciężkich z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach rozstał się z tym światem w Bernie (Szwajcarji) i tamże został pochowany przeżywszy lat 43.

O tym straszliwym ciosie podają do wiadomości wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom w głębokim smutku

Bracia, siostra, szwagier i bratowa.

Uprasza się o nie składanie kondolencyj.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i codziennie o godz. 8 m. 45 legenda o człowieku z gliny H. Lewika i A. Marka „Golem" z Kazimierzem Kijowskim w roli tytułowej.

Bilety na wieczór bieżący oraz na szereg następnych sprzedaje kasa w cukierni Gostomskiego codziennie od 10 rano do 7 wiecz.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem premjera krotochwili w 3 aktach „Co on robi w nocy". Reżyserja J. Pilarskiego. Bilety od 60 groszy do 3 zł. do nabycia w kasie teatru.

Jutro dwa powtórzenia: o godz. 4.20 po poł. i 8.20 wieczorem „Co on robi w nocy".

W niedzielę kasa czynna od godz. 10 rano do 9 wieczór, oraz druga kasa w kwiaciarni br. Dymkowskich na Placu Kościelnym od godz. 9 rano do 2 po południu.

TEATR LETNI „GONG"
(w ogródku Cegielniana 16)

Sensacyjna rewja W. Laka „Rakieta na księżyc" zyskała rekordowe powodzenie. Publiczność co wieczór zapełnia teatr do ostatniego miejsca i entuzjastycznie oklaskuje cały zespół z Cz. Skonecznym na czele. Doskonale podpatrzone i skarykaturowane postacie łódzkie budzą niekłamaną wesołość na widowni. Ponadto arcyzabawny „Odczyt" d-ra Pietraszka, produkcje baletowe ukł. baletm. Luzińskiego, a przedewszystkiem występy gościnne J. Madziarówny, H. Buczyńskiej i J. Hryniewieckiej czynią z programu „Rakieta na księżyc" clou sezonu.

Dziś — w sobotę — trzy przedstawienia: o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

RADJOPROGRAM

WARSZAWA.

12.00—13.00 — Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00—13.10 — Sygnał czasu, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteoologiczny. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram. 16.00—16.25 — Odczyt p. t. „O obozach wychowania fizycznego młodzieży". 16.25—16.40 — Nadprogram, komunikaty. 16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Uproszczenie administracji komunalnej". 17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Obowiązujące przepisy sanitarne". 17.45—18.55 — Program dla młodzieży. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 — Rozmaitości. 19.35—20.00 — Radjokronika. 20.15 — Koncert popularny. W przerwie biul. „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka taneczna.

WYCIECZKA TOWARZYSTWA PRZYRODNICZEGO IM. ST. STASZICA DO ZAKOPANEGO I TATR.

Towarzystwo przyrodnicze im. St. Staszica urządza czterodniową wycieczkę przyrodniczą do Zakopanego i Tatr 9, 10, 11, 12 lipca, pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa E. M. Potęgi.

Punkt zborny w niedzielę, dnia 8 lipca o godzinie 19-ej w schronisku tatrzańskiem w Zakopanem.

Bliższych szczegółów udziela sekretarjat Towarzystwa w godzinach popołudniowych od 5—7 wiecz do dnia 5 lipca włącznie.



Generalny zastępca na Rzeczpospolitą Polską: Zygfryd Bochner i S-ka. Dziedzice.



Tak obecnie modne
Suknie Sportowe
z jedwabiu
w dyskretnych
kolorach,- stają
się praktyczne
o ile są prane w sposób racjonalny

NA szczęście, żadna rozsądna kobieta nie każe prać zwyczajnem mydłem sukien sportowych. Niejedna ma dziwne jakieś zaufanie tylko do kosztownej pralni chemicznej. Należy pouczyć wszystkie panie że:

Jedynym niezawodnym środkiem jest pranie w Lux'ie,

gdyż Lux nietylko, że pierze idealnie, lecz również zabezpiecza tkaniny od przedwczesnego zniszczenia. Wysoce aktywna a zarazem łagodna piana Lux'u, regeneruje tkaniny i nie spiera kolorów. Wszelkie przestarzałe metody prania, polegające na forsownem tarciu i gotowaniu, należy odrzucić raz na zawsze.

Ten nowy system prania delikatnych materjałów jest jedynym niezawodnym.

Lux jest sprzedawanym wszędzie w pudełkach granatowych.



PRÓBKA DARMO

KUPON: Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.— Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko..........

Adres..........

L.R.-44 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

POLSKA

jest 25 z rzędu państwem, gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobywa sobie rynek znana od 100 lat, niedoścignionej jakości najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

LYONS'a

Do nabycia we wszystkich handlach kolonjalnych w całej Polsce.
Jen. Przedst. Teofil Marzec, Warszawa, Marszałkowska 89, Mazowiecka 5

SKLEP
z POKOJEM i KUCHNIĄ
oraz centralnym ogrzewaniem
DO WYNAJĘCIA
Wiadomość: u administratora domów Sp. Akc. I. K. Poznańskiego Ogrodowa 17.

Mechaniczny
Zakład Bednarski
B. Michalskiego
ŁÓDŹ, NAPIÓRKOWSKIEGO 7 (Górny Rynek)
POLECA URZĄDZENIA FARBIARNI APRETURY I GARBARNI ORAZ BECZEK DĘBOWYCH I WSZELKIE INNE ROBOTY W ZAKRES BEDNARSTWA WCHODZĄCE. WYKONANIE TERMINOWE I SOLIDNE. CENY KONKURENCYJNE NA DOGODNYCH WARUNKACH.

Łóżka polowe
Leżaki, Krzesełka dziecinne
firmy
„OMEGA"



Z wieloletnią gwarancją
Fabryka Łódź, Juljusza 4.
Żądać we wszystkich składach mebli.

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju
przyjmuje poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10—1 i od 4-7 po poł.
ul. Moniuszki 1. telefon 9-97

PENSJONAT
w BENDZELINIE - SMOLARNIA,
Stacja Żakowice (dojazd dogodny)
WILLA FRYDMAN
Miejscowość sucha, lesista, pokoje słoneczne, kuchnia obfita i smaczna, plac do gier, radjo. — Ceny przystępne

Pokój
umeblowany
frontowy z elektryczn. światłem i wszelkiemi wygodami wolny od 1-go lipca. Wiadomość: Żeromskiego 22 m. 14

Okazja!!!
Pończochy
we wszystkich gatunkach i kolorach.
Najtaniej nabyć można
72 Wschodnia 72
popr. of. II piętro od 1—1 i i 3—7

LIPY, WIĄZY AKACJE
na metry tanio sprzedam Bendzelin pod Żakowicami u Adolfa Kna. 1.VI

Szyk Dziecięcy
poleca eleganckie paletka, sukienki, ubranka, szpilhozeny oraz bieliznę dziecinną.
Ceny konkurencyjne
Warunki dogodne.
Szyk Dziecięcy
Nowo-Cegielniana 5

Dr. med.
Różaner
Dzielna № 9.
Tel. № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.
Dla Pań od 3—5 po poł

Doktór
Klinger
Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarc.
Andrzeja Nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów
W niedziele i święt. od 10 — 12

DR MED.
S. KANTOR
Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45
Przyjmuje: od 8-2 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. med.
Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w.
Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

Doktór
Sołowiejczyk
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99.
TEL. 44-92.
przyjmuje od 11 do 4 pp. i 8—9 wiecz. w niedz. i święta od 9—2 po poł.

Lekarz - dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2—7 wiecz

Dr. med.
JAN POLAK
Chor. wewnętrzne
Andrzeja 43
telefon 64-21.
Przyjmuje od 11-12.

Kupno i sprzedaż

Dla ogrodowej zabawy ognie bengalskie, rakiety, lampjony, chorągiewki, confetti, serpentiny, czapki, parasolki poleca L. Woźnica Piotrkowska 126. Telefon 25-74. 31

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wypłatę, Piotrkowska 37 III wejście I piętro

Wybór chustek jedwabnych ręcznie haftowanych do sprzedania M. Sosińska ul. 6-go Sierpnia 22. 1

Mało używana maszyna do pisania Underwood do sprzedania. Zgłoszenia do „Republiki" pod „M. P. U." 1

Samochody do sprzedania w dobrym stanie marki Buick-Steyr i taksówka Ford Piotrkowska 86. 1

Wytworna kapa „filet-antique" oraz story do kilku okien do sprzedania u M. Sosińskiej ul. 6-go Sierpnia 22. 1

Rozmaite

Zaraz do wynajęcia 3 duże sale frontowe cały front I-sze piętro i w oficynie, nada się na kino, teatr, składy towarowe albo bank Piramowicza 14. Jelinowicz. 1

Pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. Obejrzeć można od 12—6. Andrzeja 54, front m 7 drugie piętro.

2 pokoje z kuchnią korytarzem i wygódką w dobrym punkcie do oddania najchętniej na biuro Oferty sub. „Zorza" 1

Do wynajęcia letnisko Ruda-Pabjanicka Zagajnikowa 3 willa Wojciechowskiej. Cena do umowy. 1

Poszukuję inteligentnej osoby do wspólnego pokoju w Poddębiu. Bliższe szczegóły: Plac Dąbrowskiego 2 m. 7 telef. 51-32. 1

Młodzieniec 5-cio klasowem wykształceniem ukończył buchalterję dobrze obeznany w handlu, poszukuje posady. Oferty dla „Skromny" do „Republiki". 30

Potrzebny od zaraz zdolny pracownik fryzjerski, A. F. Bittner, Andrzeja 15. 30

Pracownik fryzjerski potrzebny ul Zielona 49.

Student wyższego semestru udziela lekcji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Polskiego i rachunkowości szybko wyucza. Gdańska 23 m. 2. front I piętro. 30

Stenografji listownie najdoskonalsze wyuczenie: Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. (Również lektura). 31.VII

Choroby serca, astma. Sanatorjum „Salus", Dr. Kupczyka Kraków, Szujskiego 11. 30 VI.



OPŁAKANY
jest stan przedsiębiorstwa nie rozumiejącego potrzeby ogłaszania się. Ogłaszać należy się przez akw. ...

FUCHSA
50 Piotrkowska 50
TELEFON 21-36.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote
Wizyty na mieście.
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Dr. med. Z. RAKOWSKI
Tel. 27-81
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Konstantynowska 9.
Godz. przyj. od 12—2 i 5—7.

Buchalter
poszukiwany od zaraz
na wyjazd. Oferty sub. „Natychmiast" do adm. „Republiki".

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 % drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Szulski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.